

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

**ODSTĘPSTWO CAMPOS I NIELOGICZNE
STANOWISKO TEOLOGICZNE FSSPX**



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl

Odstępstwo Campos i nielogiczne stanowisko teologiczne FSSPX

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

Święto św. Józefa, 19 marca 2002 r.

Ukochani w Chrystusie!

Nie powinna być dla nikogo żadną niespodzianką wstrząsająca wiadomość o pojednaniu do jakiego doszło ostatnio między grupą tradycjonalistów z Campos w Brazylii (Bractwem Św. Jana Marii Vianneya, założonym przez biskupa Antonio de Castro Mayera) i Kościołem Soborowym *Vaticanum II*. Biskup i kapłani tego Bractwa, podobnie jak ich niedawni towarzysze z Bractwa Kapłańskiego Św. Piusa X (FSSPX), utrzymywali przez tak wiele lat niespójne stanowisko teologiczne, że ich obecna decyzja o powrocie do modernistycznego Kościoła stała się ostatecznie logiczną konsekwencją ich nielogicznego stanowiska.

18 stycznia 2002 roku, bp Licinio Rangel, biskup Bractwa Św. Jana Marii Vianneya, po tak wielu latach obrony trydenckiej Mszy łacińskiej i prawdziwej katolickiej Wiary, porozumiał się z modernistyczną hierarchią i wydał następującą deklarację:

"Uznajemy Sobór Watykański II jako jeden z Soborów Powszechnych Kościoła katolickiego, przyjmując go w świetle Świętej Tradycji... Uznajemy ważność *Novus Ordo Missae*, promulgowanego przez papieża Pawła VI, zawsze gdy jest odprawiany poprawnie i z intencją złożenia prawdziwej Ofiary Mszy świętej".

"Uznajemy Ojca Świętego, papieża Jana Pawła II, z całą jego władzą i prerogatywami, obiecując mu nasze posłuszeństwo synowskie i ofiarowując naszą modlitwę za niego".



Po takiej publicznej deklaracji, biskup Rangel i kapłani Bractwa Św. Jana Vianneya powinni zapytać samych siebie czy dzisiejsza sytuacja w *Kościele Soborowym* różni się w jakikolwiek sposób od tej z okresu kiedy ich założyciel, biskup Castro Mayer, zajął stanowisko obrony prawdziwej Mszy i prawdziwej Wiary wbrew *Novus Ordo Missae* i fałszywym naukom *Vaticanum II* o ekumenizmie i wolności religijnej. Obecna sytuacja w Kościele Soborowym jest dzisiaj dużo gorsza niż była wówczas.

Jeżeli *Novus Ordo Missae* jest ważną Mszą i *Vaticanum II* był prawowitym soborem, wtedy ich postawa popierania tradycji przez wszystkie te lata była niepotrzebna. Równie dobrze mogliby oni być częścią nowego ekumenicznego Kościoła *Vaticanum II* od samego początku.

Nie mniej niepokojący i nie mniej zaskakujący jest fakt, że biskup Bernard Fellay, zwierzchnik Bractwa Św. Piusa X, był rok temu w kontakcie z Kościołem Soborowym, niemniej jednak przerwał ten dialog.

Tak też nie będzie to żadną niespodzianką kiedy Bractwo Św. Piusa X podąży za Bractwem Św. Jana Vianneya, pogodzi się (lepiej będzie tu "znajdzie kompromis") z modernistycznym Kościołem Soborowym i stanie się jeszcze jednym "ziarnkiem grochu w strąku" tego fałszywego ekumenicznego Kościoła.



I jakże może być inaczej? W czasie gdy Bractwo Św. Piusa X w swoich wysiłkach dla utrzymania prawdziwej Mszy i tradycyjnej katolickiej Wiary musi przeciwstawiać się *Novus Ordo* oraz fałszywemu ekumenizmowi i wolności religijnej *Vaticanum II*, nadal błędnie utrzymuje, że Jan Paweł II jest ich papieżem, w sytuacji gdy nie jest ono w żaden sposób przez niego kanonicznie zatwierdzone i nie ma z nim absolutnie żadnej legalnej łączności.

Mimo ich uroczystych zapewnień, że uznają Jana Pawła II za prawdziwego papieża, w rzeczywistości zupełnie go lekceważą przez swoje publiczne w stosunku do niego nieposłuszeństwo, co wyraża się w administrowaniu sakramentów bez kanonicznej misji i bez jurysdykcji od tego, kogo uznają za papieża. Jan Paweł II nie udzielił im żadnej władzy względnie aprobaty do zakładania kościołów i kaplic na całym świecie, ani do udzielania Sakramentów. Jeżeli Kościół Soborowy *Vaticanum II* jest Kościołem katolickim (w co oni wierzą), jak w takim wypadku mogą nie uznawać siebie za schizmatyków?

Jest to całkowita sprzeczność; podczas gdy nominalnie uznają Jana Pawła II za papieża, zupełnie go lekceważą działając bez jurysdykcji, którą powinni przyjąć od niego aby działać jako biskupi i kapłani.

Co jest źródłem tego pokrętnego stanowiska teologicznego? Uznają Jana Pawła II za papieża chociaż nie mają z nim żadnego jurysdykcyjnego albo kanonicznego związku. Dlaczego Bractwo Św. Piusa X znalazło się wobec takiego dylematu?

Odpowiedź znajduje się w chwiejnym stanowisku założyciela Bractwa, arcybiskupa Marcela Lefebvre'a. Rozważając kilka publicznych wypowiedzi arcybiskupa na przestrzeni lat, najbardziej oczywistym staje się brak jasnego i konsekwentnego stanowiska teologicznego. A ponieważ to niespójne stanowisko zostało się w spadku członkom Bractwa Św. Piusa X, będzie też ono ostateczną przyczyną ich ewentualnego kompromisu i pojednania z Kościołem Soborowym.

29 czerwca 1976, arcybiskup Lefebvre oświadczył z okazji decyzji Pawła VI nakładającej na niego karę suspensy w sprawowaniu Sakramentów:

"Jesteśmy suspendowani *a divinis* przez Soborowy Kościół do którego nie mamy żadnej ochoty należeć. Ten Kościół Soborowy jest Kościołem schizmatyckim, ponieważ zerwał on z Kościołem katolickim, który był zawsze. Ma on swoje nowe dogmaty, swe nowe kapłaństwo, swe nowe instytucje, swój nowy kult, wszystko to już potępione przez Kościół w wielu oficjalnych i ostatecznych dokumentach...

Kościół który zatwierdza takie błędy jest równocześnie schizmatyczny i heretycki. Ten Soborowy Kościół nie jest zatem katolicki. W jakimkolwiek stopniu papież, biskupi, księża lub wierni przynależą do tego nowego Kościoła, to oddzielają się sami od Kościoła katolickiego" (*Refleksje w związku z suspensą "a divinis"*).

A następnie kilka lat później, 8 marca 1980, arcybiskup cichaczem targował się z modernistycznym Kościołem w pisemnym oświadczeniu skierowanym do Jana Pawła II, gdzie zaprzeczył swojemu poprzedniemu stanowisku, stwierdzając:

"Ojciec Święty,

Aby położyć kres pewnym wątpliwościom, które obecnie krążą po Rzymie i wśród niektórych kręgów tradycjonalistycznych w Europie i Ameryce dotyczących mojego nastawienia i opinii co do Papieża, Soboru i Nowego Porządku Mszy, obawiając się, że wątpliwości te dotarły nawet do Waszej Świątobliwości, pozwól mi wyrazić ponownie to, co zawsze przyznawałem...

A mianowicie, że w pełni zgadzam się ze zdaniem Waszej Świątobliwości na temat Drugiego Soboru Watykańskiego wyrażonym 6 listopada 1978, na zgromadzeniu świętego Kolegium. A mianowicie, że Sobór musi być rozumiany w świetle całej Świętej Tradycji i na podstawie niezmiennego Magisterium Kościoła Świętego.

Co do Nowego Porządku Mszy, wbrew wszelkim zastrzeżeniom jakie należy mieć wobec niej, nigdy nie mówiłem, że jest ona sama w sobie nieważna albo heretycka".

Niebawem po tym stwierdzeniu, arcybiskup Lefebvre, w liście do amerykańskich przyjaciół i dobroczyńców z 28 kwietnia 1983, stoi już na pośrednim stanowisku teologicznym i stwierdza:

"Bractwo nie mówi, że wszystkie sakramenty udzielane w nowych posoborowych rytach są nieważne, ale że z powodu złych tłumaczeń, braku właściwej intencji i zmian wprowadzonych w ich materii i formie, wzrasta liczba nieważnych i wątpliwych sakramentów".

Ale poczekajmy kilka lat i po raz kolejny spostrzeżemy, że arcybiskup Lefebvre, akurat na rok przed konsekracjami czterech biskupów dla Bractwa Św. Piusa X, w *Liście do przyszłych Biskupów* z 29 sierpnia 1987, mówi co następuje:

"Drodzy przyjaciele,

Stolica Piotrowa i najwyższe urzędy w Rzymie okupowane są przez antychrystów, przez co szybko dokonuje się zniszczenie Królestwa naszego Pana nawet w granicach Jego Mistycznego Ciała tu na ziemi, zwłaszcza przez destrukcję Mszy Świętej, która jest zarówno wspaniałym wyrazem triumfu naszego Pana na Krzyżu – *Regnavit a Ligno Deus* – jak i źródłem rozszerzania Jego Królestwa nad duszami i nad społecznościami".

Niemniej jednak odniesienia arcybiskupa do "Stolicy Piotrowej i najwyższych urzędów w Rzymie okupowanych przez antychrystów" nie trwały długo, gdyż swój list do Jana Pawła II z 2 czerwca 1988 kończy on następująco:

"Będziemy nadal się modlić, aby współczesny Rzym nękany modernizmem stał się znowu Rzymem katolickim i aby powtórnie odnalazł swą liczącą 2000 lat tradycję...

Zechciej, Ojczyce Święty, przyjąć wyrazy naszego najgłębszego szacunku i synowskiego oddania w Jezusie i Maryi".

Jak oczywiste było wahanie arcybiskupa Lefebvre! Jednego roku uznaje on Soborowy Kościół za "schizmatyczny i heretycki", a następnie, parę lat później, uważa go za Kościół katolicki; w jednym roku odnosi się do "Stolicy św. Piotra i najwyższych władz w Rzymie jako będących okupowanymi przez antychrystów", a już następnego roku nazywa okupanta Stolicy Piotrowej "Ojcem Świętym".



I zamieszanie trwało nadal. Po konsekracjach czterech biskupów dla Bractwa Św. Piusa X w czerwcu 1988, Stefano Paci, reporter *30 Giorni* (międzynarodowego magazynu), przeprowadził wywiad z arcybiskupem Lefebvre, którego następujący fragment znalazł się w numerze tego pisma z lipca/sierpnia 1988:

"PACI: Teraz, jak Wasza Ekscelencja przewiduje, jaka będzie przyszłość Bractwa w jego stosunkach z Kościołem Rzymskim?

LEFEBVRE: Mam nadzieję, że w ciągu kilku lat, czterech lub pięciu w najlepszym razie, Rzym zakończy tę sytuację i dojdzie z nami do porozumienia.

PACI: A jeżeli to się nie zdarzy?

LEFEBVRE: Rzym pozostałby daleko od Tradycji. I to byłby koniec Kościoła. Ponieważ ja uznaję w papieżu następcę Piotra, nie jestem jednym z tych, którzy uważają Stolicę Piotrową za pustą; ja nie mówię, że ten papież jest heretykiem. Ale jego idee są heretyckie (zostały już one potępione przez poprzednich papieży) i prowadzą do herezji. Patrząc na to jak władze Kościoła działały od czasów Soboru, to wydaje się, że Duch Święty był na wakacjach".

Cóż za interesujące stanowisko! Arcybiskup twierdzi, że Jan Paweł II "nie jest heretykiem, ale jego idee są heretyckie – i prowadzą do herezji".

Kiedy tak zwany "papież" zaprosił przywódców różnych fałszywych religii świata do Asyżu aby wzywali swoich fałszywych bogów dla wyproszenia światowego pokoju; albo kiedy ogłaszał nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* (1983), w którym heretycy i schizmatycy są dopuszczeni do przyjmowania świętej Eucharystii (pod pewnymi warunkami, bez pojednania się z Kościołem); albo kiedy kontynuuje narzucanie *Novus Ordo Missae* i fałszywej nauki o ekumenizmie i wolności religijnej, "jego idee są heretyckie" ale "on nie jest heretykiem"!?!"

Podczas ostatnich wyborów prezydenckich, używano terminu "pokrętna matematyka" na określenie błędnych kalkulacji ekonomicznych jednego z kandydatów. Podobnie, można powiedzieć, że Bractwo Św. Piusa X ma jakąś "pokrętną teologię" gdy chodzi o sytuację w Kościele i to niestety będzie ta rzecz, która ostatecznie będzie prowadzić je do pojednania z Kościołem Soborowym.

Pośród teologicznych motywów prezentowanych przez Bractwo Św. Piusa X dla podtrzymania ich nominalnego uznawania Jana Pawła II w opozycji do postawy sedewakantystycznej, znajduje się następujący, przytoczony przez ks. Petera Scotta:

"Niemniej jednak, jest niedorzecznością mówić, jak to czynią sedewakantyści, że nie było żadnego papieża od ponad 40 lat, ponieważ zniszczyłoby to widzialność Kościoła i samą możliwość kanonicznego wyboru przyszłego papieża".

Odpowiedź na ich pierwszą "trudność" dotyczącą długotrwałego interregnum (wakatu na urządzie papieskim) znajduje się w historii Kościoła podczas Wielkiej Schizmy Zachodniej, która miała miejsce w latach 1378 – 1417. Od 1378 do 1409 było dwóch pretendentów (jeden w Rzymie a drugi w Awinionie) do papieskiego tronu; a następnie w 1409 pojawił się trzeci pretendent (z Pizy).

Jeśli chodzi o ten stan zamętu w Kościele podczas Wielkiej Schizmy Zachodniej, to w nauczaniu ks. Edmunda Jamesa O'Reilly SJ można znaleźć niezwykle interesującą kwestię teologiczną. Był on jednym z czołowych ówczesnych teologów, był teologiem kardynała Cullena z Armagh na synodzie w Thurles; teologiem biskupa Browna na synodzie w Shrewsbury; teologiem biskupa Furlonga na synodzie Maynooth oraz był profesorem katolickiego Uniwersytetu w Dublinie. W 1882 ks. O'Reilly opublikował książkę zatytułowaną *The Relations of the Church to Society*, w której zapewniał, że trwający dłuższy okres czasu wakat na Stolicy Apostolskiej nie może być uważany za niezgodny z obietnicą Chrystusa i doktryną niezniszczalności (*indefectibilitas*) Kościoła:

"Możemy tu zatrzymać się i rozważyć co można sądzić o ówczesnym statusie trzech pretendentów i ich prawach do papiestwa. Po pierwsze, przez cały ten czas, od śmierci Grzegorza XI w 1378, był papież – oczywiście z wyjątkiem okresów między zgonami i elekcjami mającymi uzupełniać wakaty przez nie spowodowane. Twierdzę zatem, że w każdym dowolnie wskazanym czasie był papież, prawdziwie obdarzony godnością Wikariusza Chrystusa i Głowy Kościoła, bez względu na to jakie opinie mogłyby istnieć pośród wielu co do jego prawowitości; **nie dlatego, że interregnum trwające przez ten cały okres byłoby niemożliwe albo niezgodne z obietnicami Chrystusa, ponieważ to nie jest w żaden sposób oczywiste, ale dlatego, że w rzeczywistości takiego interregnum tam nie było**".

W tych trudnych czasach kiedy *Novus Ordo* zastąpiło Świętą Ofiarę Mszy i gdy fałszywe religie zostały zaproszone przez *Kościół Soborowy* do oddawania fałszywej czci swoim bóstwom w kościołach Asyżu, czy nie jesteśmy świadkami Wielkiej Apostazji przepowiedzianej przez św. Pawła w jego Drugim Liście do Tesaloniczan (II Tes 2, 3-8)?



Jeśli chodzi o drugą "trudność" wysuwaną przez Bractwo Św. Piusa X przeciw stanowisku sedewakantystycznemu, że przyszłe konklawe byłoby niemożliwe jeżeli Stolica Piotrowa byłaby pusta od czasu *Vaticanum II*, to w dziele *Kościół Wcielonego Słowa* msgr. Charlesa Journeta czytamy:

"Podczas wakatu na Stolicy Apostolskiej, ani Kościół ani Sobór nie może naruszyć ustalonych już wcześniej postanowień w celu określenia ważnego trybu przeprowadzenia elekcji (kardynał Kajetan OP, *De Comparata...*, cap. XIII, n. 202). Jednakże w przypadku *zezwoienia* (np. jeśli Papież nie określił niczego z tym sprzecznego), **albo w sytuacji dwuznaczności (na przykład, jeżeli nie wiadomo, którzy kardynałowie są prawdziwi lub kto jest prawdziwym Papieżem – jak to miało miejsce w czasie Wielkiej Schizmy), władza «przypisania papieżstwa takiej to a takiej osobie» przechodzi na Kościół powszechny, Kościół Boży**" (Charles Journet, *L'Eglise du Verbe incarné: Essai de théologie speculative. Vol. 1: La Hiérarchie apostolique*. Paris: Desclée De Brouwer. 1955, s. 623).

W ostatnich miesiącach Bractwo Św. Piusa X w swoich publikacjach stało na stanowisku nieugiętego sprzeciwu w stosunku do sedewakantystów; chociaż arcybiskup Lefebvre, ich założyciel i duchowy ojciec w pewnym okresie zajmował to samo stanowisko co sedewakantyści:

"Ten Soborowy Kościół nie jest zatem katolicki. W jakimkolwiek stopniu papież, biskupi, księża lub wierni przynależą do tego nowego Kościoła, to oddzielają się sami od Kościoła katolickiego".

Na dodatek, oprócz arcybiskupa Lefebvre, biskup Castro Mayer stwierdzał w wywiadzie udzielonym *Jornal da Tarde*:

"Kościół, który formalnie i całkowicie obstaje przy *Vaticanum II* z jego herezjami, nie jest, ani nie może być Kościołem Jezusa Chrystusa. Aby należeć do katolickiego Kościoła, do Kościoła Jezusa Chrystusa, koniecznym jest aby mieć Wiarę, tzn. nie poddawać w wątpliwość albo zaprzeczać jakiegokolwiek artykułu Objawienia. Tymczasem jak to widzieliśmy, Kościół *Vaticanum II* przyjmuje doktryny, które są heretyckie" (*The Roman Catholic*, sierpień 1985).

Jak może Bractwo Św. Piusa X odmawiać podporządkowania się władzy Jana Pawła II, którego uznaje za papieża? Tradycyjny Kodeks Prawa Kanonicznego (Kanon 1325) definiuje schizmatyka jako tego, który odmawia podporządkowania się władzy papieża.

Ponieważ Bractwo nie ma od niego (tj. od Wojtyły) żadnej jurysdykcji, żadnej kanonicznej misji, i co jest niezbitym faktem, biskupi Bractwa zostali przez niego ekskomunikowani, jak mogą oni uczciwie nie dostrzegać rzeczywistości w jakiej się znajdują? Jeżeli Jan Paweł II jest papieżem, jak Bractwo Św. Piusa X otwarcie twierdzi, jak zatem nie chcą uznać się za coś innego niż schizmatyków?

Co do przyszłości katolickiego Kościoła, to jest ona całkowicie w rękach Boga; jednakże twierdzenie, że Kościół Soborowy jest w jakiś sposób nadal Kościołem katolickim oznacza ukryte zaprzeczenie nieomylności Kościoła.

Arcybiskup Lefebvre mylił się w wywiadzie dla magazynu *30 Giorni* z 1988 roku, kiedy stwierdzał:

"Patrząc na to jak władze Kościoła działały od czasów Soboru, to wydaje się, że Duch Święty był na wakacjach".

Nie, Duch Święty przebywa z Kościołem na zawsze i nigdy nie zawiedzie Kościoła. Z tej przyczyny katolicki Kościół nieomylnie nauczał na I Soborze Watykańskim w (1870 r.):

"Albowiem Ojcowie IV Soboru Konstantynopolitańskiego, idąc śladem swych poprzedników, ogłosili następujące wyznanie wiary: «Pierwszym warunkiem zbawienia jest przestrzeganie zasad prawdziwej wiary. A przecież nie można pominąć postanowienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, który mówi: *Ty jesteś Opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój* (Mt. 16, 18) i słowa te znajdują potwierdzenie w faktach, gdyż wiara katolicka zawsze była zachowana nieskalana na Stolicy Apostolskiej i głoszona święta nauka»...

Tę apostolską naukę przyjęli wszyscy czcigodni Ojcowie, a święci i prawowierni Doktorzy mieli ją w poważaniu i szli za nią. Wiedzieli doskonale, iż Stolica Piotrowa jest zawsze wolna od wszelkiego błędu, zgodnie z Boską obietnicą uczynioną przez naszego Pana i Zbawcę głowie Swoich Apostołów: «Ale ja prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja; a ty kiedyś nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich» (Łk. 22, 32)".

Niech św. Józef, patron Kościoła Powszechnego, przybrany ojciec Syna Bożego i cnotliwy opiekun Błogosławionej Dziewicy Maryi, wstawia się za naszą Świętą Matką Kościołem katolickim!

In Christo Jesu et Maria Immaculata,

Bp Mark A. Pivarunas CMRI

<http://www.cmri.org/102prog3.shtml>

Z języka angielskiego tłumaczył Mirosław Salawa

Przypisy:

(1) Por. 1) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Kościół katolicki i jurysdykcja](#). b) [Sedewakantyzm](#). c) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego](#). d) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) e) [O Przysiędze antymodernistycznej](#). f) [Czasy ostateczne a fałszywy ekumenizm](#). g) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII](#). h) [Ocena spotkań w Asyżu w 1986 i 2011](#). i) [Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem Vaticanum II](#). j) [Błędy doktrynalne "Dignitatis humanae"](#). k) [Wizyta antypapieża Franciszka w USA i "Synod o rodzinie" \(2015\)](#). l) [Długotrwały wakans Stolicy Apostolskiej. List do Ks. Peek odnośnie stanowiska teologicznego Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej \(CMRI\)](#). m) [Papieżstwo](#). n) [Fatima, negocjacje FSSPX z modernistami i stanowisko arcybiskupa Lefebvre](#).

2) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorszenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa](#). b) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła](#). c) [Franciszek okazuje względy dla ruchu charyzmatycznego](#). d) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach](#). e) [Neopapież – fałszywy papież](#). e) [Ciężkie zaniedbanie: Całkowita porażka soborowej hierarchii w egzekwowaniu norm moralnych](#). f) [Nowa encyklika: Bergoglio wykorzystuje koniunkturę na "zmiany klimatyczne"](#). g) [Nowa Religia Człowieka. Bergoglio propaguje naturalizm w "papieskich wideo-przesłaniach"](#). h) ["Papież" Franciszek kontra św. Franciszek. Haniebna karykatura Wielkiego Świętego](#). i) [Milczenie pasterzy](#). j) [Wielomówstwo. Dlaczego moderniści publikują takie rozwlekłe dokumenty?](#) k) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci](#). l) [Karmić dusze nauką prawdy](#).

- 3) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomyślność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła](#).
- 4) Ks. [Bp] Robert L. Neville, [Błędy i sprzeczności FSSPX. Powody dla których opuściłem Bractwo Św. Piusa X. List do biskupa Bernarda Fellaya](#).
- 5) John Daly, a) [Nieprawdopodobny kryzys](#). b) [Długotrwały wakat Stolicy Apostolskiej w ujęciu księdza O'Reilly](#). c) [Arcybiskup Lefebvre a sedewakantyzm](#).
- 6) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza](#). b) [Mały katechizm o Syllabusie](#).
- 7) O. Maurycy Meschler SI, [Urząd nauczycielski w Kościele](#).
- 8) Ks. Ludwik Kösters SI, [Kościół wiary naszej](#).
- 9) Ks. Włodzimierz Piątkiewicz SI, [Mistyczne Ciało Chrystusa a charaktery sakramentalne. Studium dogmatyczne](#).
- 10) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka](#). b) [Traktat o Kościele Chrystusowym](#). c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii](#). d) [O własnościach religii](#). e) [O cnotach heroicznych](#).

(Przypisy i ilustracje od red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018